

Kulesza, Ryszard

„Spartan law”, Douglas M. MacDowell,
Edinburg 1990 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 83/4, 751-753

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Douglas M. MacDowell, *Spartan Law*, Scottish Academic Press, Edinburgh 1990, s. VIII, 167.

Recenzowana praca rozpoczyna nową serię wydawniczą — „Scottish Classical Studies” — której celem jest prezentowanie dorobku szkockich uczonych zajmujących się historią antyczną. „Spartan Law” jest książką ważną, której nie może zabraknąć w żadnej bibliotece historycznej. Swe główne zadanie określa autor z pozorów dość wąsko — jako przedstawienie spartańskiego systemu prawnego z V i IV wieku p.n.e. — ale ze względu na ogromną złożoność poruszanej problematyki oraz jej powiązanie z wieloma aspektami politycznych i społecznych dziejów Sparty znaczenie monografii MacDowella wykracza daleko poza tradycyjnie rozumianą historię prawa.

W rozdziale I („Law and Legend”, s. 1—22) autor ukazuje bazę źródłową, stawia pytanie o historyczność postaci Likurga, o umiejscowienie go w czasie, wreszcie o rzeczywisty wkład Likurga w to, co zwykle się nazywa „prawami Likurga” (s. 1—14). MacDowell odżegnuje się od rozstrzygnięcia wymienionych problemów, przytacza poglądy, notuje nasuwające się wątpliwości. Pisz o późniejszym prawodawstwie, zastanawiając się nad tym, jaką procedurę stosowano tworząc nowe lub zmieniając stare prawa (s. 5—8). Dochodzi w końcu do wniosku, że zawsze obowiązywała trójstopniowa procedura — zanim zgłoszona przez efora lub eforów (1) propozycja trafiła na apellę (3), musiała zostać oceniona przez geruzję (2).

W dalszej części rozdziału znajdujemy rozważania na temat obrazu reform Likurga w „Lakedaimonion Politeia” Ksenofonta (s. 8—14), u Plutarcha (s. 17—21) oraz u innych autorów (Kritiasz, s. 15—16, Platon, s. 16, Arystoteles, s. 16—17). MacDowell wysoko ocenia źródła i metodę Plutarcha. Zwraca przy tym za innymi uwagę na to, że w czasach Agisa i Kleomenesa usiłowano przypisywać Likurgowi różne posunięcia, których wprowadzenie leżało w interesie królów-reformatorów. Skrzywiony obraz przeszłości mógł przez przychylnego Kleomenesowi historyka Fylarchosa przejść do Plutarcha (s. 19). W opinii MacDowella Plutarch nigdy jednak nie szedł bezkrytycznie za Fylarchosem, a wymienione zagrożenia odnoszą się wyłącznie do „Agisa i Kleomenesa”, nie zaś do „Żywotu Likurga”, w którym Fylarchos nie jest w ogóle wymieniony (s. 20—21).

W rozdziale II („Status”, s. 23—51) omówione zostały różne kategorie ludności Sparty. Charakteryzując pozycję prawną Spartiatów (s. 25—27), periojków (s. 27—31) i helotów (s. 31—37), autor nie zastanawia się nad genezą ludności zależnej, skupiając swą i czytelnika uwagę na ich statusie w okresie klasycznym. Formuluje

wiele interesujących uwag na temat niewolników prywatnych (s. 37—39), wyzwolenców (s. 39—42) oraz Spartiatów, których prawa uległy częściowemu ograniczeniu. Wśród tych ostatnich obok winnych tchórzostwa (*tresantes*, s. 44—45) wymienia *mothaków*, do których zaliczano zapewne uczestniczących w *agoge* cudzoziemców (np. synowie Ksenofonta), synów Spartiatów i helotek oraz potomstwo zubożałych lub podległych atimii rodzin spartańskich (s. 46—51). MacDowell analizuje drobiazgowo zagadnienie rozgraniczenia statusów. Zastanawia się m.in. nad tym, co odróżnia wyzwolonego helotę od neodamody, wyrażając ostatecznie przekonanie, że różnica dotyczyła *military training* (s. 41 i 51). Wedle sformułowanej w pracy hipotezy *mothaks* oznacza nie-Spartiatę, który przechodził przez *agoge*, a *neodamodes* tego, kto przeszedł *agoge* jako *mothaks* (s. 51).

Rozdział III („Military Service and the Agoge”, s. 52—70) otwierają rozważania na temat sprawowanej przez społeczność kontroli nad chłopcami urodzonymi w rodzinach spartańskich (s. 52—54). W następnej kolejności analizowane jest zagadnienie odpowiedzialności rodziców oraz władzy innych Spartiatów nad chłopcami przechodzącymi przez *agoge* (s. 54—58). Osobny fragment traktuje o zwyczajowych kradzieżach żywności przez chłopców w trakcie *agoge* (s. 54—58). MacDowell uznaje, że różnica w podejściu do kradzieży między Spartą (nie zauważona kradzież przynosiła zaszczyt, złapani na gorącym uczynku byli karani) a resztą Grecji nawet w tym niezwyklej przypadku była raczej teoretyczna (s. 59—61). Pobłażliwość prawa spartańskiego w stosunku do kradzieży ograniczała się zresztą jedynie do tej specyficznej sytuacji, uzasadnionej celem wychowania spartańskiego.

MacDowell przeciwstawia się twierdzeniu o instytucjonalizacji homoseksualizmu w Sparcie, podkreślając, że nie było żadnych praw dotyczących związków homoseksualnych (s. 61—66). Analizując sytuację prawną Spartiatów, którzy przekroczyli 20 rok życia, zwraca uwagę na niepełnoprawność grupy wiekowej 20—30 lat (s. 66—68), znajdującej się jakby w poczekalni do społeczności równouprawnionych, obejmującej obywateli powyżej lat 30 (s. 68—70).

W rozdziale IV („Women and Marriage”, s. 71—88) zawarta została dyskusja na temat wychowania dziewcząt (s. 71—72), wieku uznawanego za odpowiedni do zawarcia małżeństwa (s. 72—77) oraz różnych regulacji prawnych wymierzonych przeciwko starokawalerstwu. Pisząc o zainteresowaniu wspólnoty zakładaniem przez obywateli rodzin i wspieraniu rodzin wielodzietnych, przywołuje autor znane informacje o zwalnianiu od obowiązku służby wojskowej ojca trzech synów. MacDowell zastanawia się nad tym, w jakim momencie następowała konsumpcja przywilejów (bezpośrednio po narodzinach czy może dopiero po osiągnięciu przez synów pełnoletności), pomija zaś milczeniem zagadnienie szersze — dlaczego w zorientowanej na wojnę i kształtowanej w kulcie walki społeczności nagrodą — wielką, jeśli nie największą — było zwolnienie z obowiązku wojskowego.

MacDowell pisze o procedurze zawierania małżeństw (s. 77—82) jak inni, zwracając uwagę na łatwość jego rozwiązania przez zależne całkowicie od woli męża odesłanie żony do domu jej ojca (s. 82). Względny obyczajowe, rozmaite więzi i zależności istniejące w społeczności zmniejszały zapewne do minimum łatwość rozvodu.

Zagadnień o znaczeniu podstawowym dla naszego rozumienia Sparty dotyka autor w rozdziale V („Landholding and Inheritance”, s. 89—110). Wyraża w nim pogląd, że działy lakońskie (*kleroi*) były naprawdę równe pod względem wartości rolniczej, a ich ogólna liczba, zgodnie z tym, co podaje Plutarch, wynosiła 9000. Przyczyn stosunkowo wczesnego zróżnicowania materialnego Spartiatów upatruje w tym, że niektórzy z nich mieli dodatkowe ziemie w Messenii, a poza tym na swoich *kleroi* jedni mogli gospodarzyć lepiej od innych. MacDowell odrzuca tradycyjne datowanie zezwalającej na swobodny obrót *kleroi rhetry* Epitadeusa na ok. 400 rok p.n.e. Jak sądzi, nowe prawo przyjęto wcześniej, może w trzeciej ćwierci V wieku.

Sugeruje możliwość identyfikacji Epitadeusa ze znanym z Tukidydesa Epitadasem, dowódcą spartańskim na Sfakterii (s. 104—105).

W rozdziale VI — „The Austere Life” (s. 111—122) — umieszcza autor rozważania dotyczące regulacji prawnych normujących codzienne życie Spartiatów (wspólne posiłki, zakaz wyjazdów zagranicznych w sprawach prywatnych, zakaz posiadania monet srebrnych i złotych itd.). W rozdziale VII — „Administration of Justice” (s. 123—150) — ukazano spartański wymiar sprawiedliwości, kompetencje sądowe królów, geruzji i eforów (s. 123—135), procedurę sądową w sprawach prywatnych i publicznych (s. 135—144) oraz system kar (s. 144—150).

W konkluzji (s. 151—157), podsumowując swe główne wnioski, autor podkreśla niedostatek wiedzy na temat ustroju spartańskiego oraz stawia pytania, na które nie potrafimy odpowiedzieć z powodu luk w materiale źródłowym. Uzupełnieniem całości są uwagi autora na temat grup wiekowych w ramach *agoge* (s. 159—167).

Ryszard Kulesza

La Bibliothèque d'Apollodore, trad. Jean-Claude Carrière et Bertrand Massonnie, „Annales littéraires de l'Université de Besançon”, Les Belles Lettres, Paris 1991, s. 443.

„Biblioteka” Apollodora jest pierwszym z planowanej przez grono filologów i historyków skupionych wokół Centre de Recherches de l'Histoire Ancienne i Besançon serii tłumaczeń mitografów greckich i łacińskich. Bertrand Massonnie i Jean-Paul Carrière przełożyli wspólnie zachowane w całości trzy pierwsze książki „Biblioteki”, jedyne zachowane do naszych czasów kompendium greckiej mitologii, napisanego po grecku, sam zaś Carrière przetłumaczył znane z dwóch kodeksów streszczenie zaginionej części dzieła. Jest on również autorem przedmowy (s. 1—23) oraz zawartych w przypisach komentarzy (s. 151—296), czyli tych części książki, które czynią z niej wzorowe wydanie tłumaczenia utworu antycznego.

Wykorzystując zebrane w 1985 r., choć nie publikowane dotąd, badania uczonych z Besançon, w całości poświęcone Apollodorowi, Carrière przedstawia we wstępie ustalenia dotyczące autora i daty powstania „Biblioteki”. Erudyta bizantyński z IX wieku, Focjusz, jak również rękopisy i *scholia* przypisują to dziełko Gramatykowi Apollodorowi, ateńskiemu uczonemu z II w. p.n.e. Już w 1873 r. C. Robert w klasycznej dysertacji „De Apollodori Bibliotheca” zakwestionował autorstwo utworu, a pogląd ten akceptowany jest powszechnie przez wszystkich uczonych, którzy często umownie nazywają autora „Biblioteki” Pseudo-Apollodorem, wskazując tym samym na fakt, iż pozostaje on zupełnie nieznanym. Carrière zastanawia się jednak, dlaczego „Biblioteka” uważana była za utwór Gramatyka Apollodora. Podkreśla, że napisał on dzieło w 24 księgach „O bogach” (jak podają leksykografowie) i lubił anegdoty biograficzne i etymologiczne — nietrudno więc pomylić gramatyka z mitografem. Carrière nie wyklucza również wyjaśnienia proponowanego przez H. Dielsa w końcu XIX w. — otóż mało znany autor sam podaje imię popularnego ucznia Panaftiosa, Arystarcha i Eratostenesa, aby uczynić swe dziełko bardziej poczytnym.

Carrière zaznacza również, iż „Biblioteka” jest utworem jednolitym (niektórzy wskazywali na rzekome interpolacje w tekście, np. często cytowana w szerszej literaturze lista osób wskrzeszonych przez Asklepiosa, Bib. II. 118 i nn.), w którym widoczny jest powzięty przez autora jasny plan kompozycji (s. 10). Nie dyskutuje jednak szerzej poglądów tych badaczy, którzy upatrują w „Bibliotece” li tylko kom-